

Sygn. akt II Ca 181/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2020 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	Dariusz Mizera
Sędziowie	Stanisław Łęgosz Paweł Hochman

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2020 r. w Piotrkowie Trybunalskim

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa W. M.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie odpowiedzialności za szkody, które mogą powstać w przyszłości

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 11 grudnia 2019 r. sygn. akt I C 247/18.

1. oddala apelację,

2. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki W. M. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt II Ca 181/20

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 16 marca 2018 roku powódka W. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 40.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 lutego 2017 roku do dnia zapłaty, kwoty 834,96 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 lutego 2017 roku do dnia zapłaty, o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 12 grudnia 2016 roku, jakie mogą wystąpić u powódki oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Pozwany nie zakwestionował zasady swojej odpowiedzialności za skutki wypadku, jakiego doznała powódka w dniu 12 grudnia 2016 roku, jednakże zakwestionował jej roszczenie co do wysokości.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2019r. Sąd Rejonowy w Radomsku po rozpoznaniu sprawy z powództwa W. M. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie odpowiedzialności za szkody, które mogą powstać w przyszłości

1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki W. M. kwotę 26.700,00 (dwadzieścia sześć tysięcy siedemset i 00/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 lutego 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. zasądził od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki W. M. kwotę 2.910,98 (dwa tysiące dziewięćset dziesięć i 98/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazał zwrócić na rzecz powódki W. M. ze Skarbu Państwa - Kasy Sądu Rejonowego w Radomsku kwotę 242,10 (dwieście czterdzieści dwa i 10/100) złotych tytułem niewykorzystanej części zaliczki na wynagrodzenie biegłych zaksięgowanej pod pozycją 500037363089.

Podstawą tego rozstrzygnięcia były przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

W dniu 12 grudnia 2016 roku około godz. 7.00 w R. doszło do wypadku komunikacyjnego, podczas którego powódka idąc do pracy, poruszając się pieszo wzdłuż ulicy (...) i przecinając ulicę (...), została potrącona przez wyjeżdżający z ulicy (...) w ulicę (...) skręcający w lewo samochód C. o nr rej. (...) kierowany przez K. M., co skutkowało doznaniem przez powódkę obrażeń ciała. Po zdarzeniu powódka poprosiła jego sprawcę, by zawiózł ją do domu, skąd syn powódki zawiózł ją do S.w R.. W wyniku przedmiotowego zdarzenia powódka W. M. doznała obrażeń ciała w postaci: zwichnięcia przedniego podkruczego barku prawego, złamania wielofragmentowego guzka większego kości ramieniowej prawej, złamania kilkumiejscowego powierzchni stawowej kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej. Od dnia 12 grudnia do dnia 16 grudnia 2016 roku powódka przebywała na (...) w R.. Zastosowano zamkniętą repozycję zwichnięcia barku prawego, leczenie przeciwbólowe, profilaktykę przeciwzkrzepową unieruchomienie kończyny górnej prawej w miękkiej kamizelce ortopedycznej typu Dessault. Złamanie w obrębie powierzchni stawowej piszczeli lewej zakwalifikowano do leczenia zachowawczego. Staw kolanowy został unieruchomiony w ortezie. Po wyjściu ze szpitala powódka kontynuowała leczenie w przyszpitalnej Poradni(...). Odbyła także rehabilitację w ramach prewencji rentowej ZUS. W związku z wypadkiem powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim do 18 czerwca 2017 roku, następnie od dnia 19 czerwca 2017 roku do 3-4 października 2017 roku na świadczeniu rehabilitacyjnym, a później przeszła na emeryturę.

W okresie po wypadku, kiedy powódka była unieruchomiona, opiekowali się nią syn i synowa, którzy zamieszkują w tym samym domu. Pomagali jej przy takich czynnościach jak przygotowywanie żywności, posiłków, zakupy, czynności samoobsługowe, ubieranie. Trwało to kilka tygodni. Powódka skarżyła się na dolegliwości bólowe. Także obecnie ma problemy kiedy musi coś podnieść, zetrzeć wyżej kurz, umyć okno, powiesić firankę, sięgnąć coś wyżej. Przed wypadkiem powódka nie miała żadnych urazów. Była osobą żywiołową, energiczną, cały czas lubiła coś robić, cały czas była w ruchu. Po wypadku była na początku „podłamana” psychicznie. Do tej pory przyjmuje leki przeciwlękowe, przeciwdepresyjne. Był okres, gdy po zakończonym leczeniu miała lęki przed samodzielnym wyjściem na ulicę. Prosiła, żeby z nią pójść, czy podwieźć ją. Denerwuje się, że pewnych rzeczy już nie może sama wykonać i na to, że nie mogła wrócić do pracy.

W związku z leczeniem po wypadku powódka poniosła następujące koszty: koszt zakupu aparatu szynowo - opaskowego na goleń w wysokości 70,00 złotych (koszt zakupu wynosił 700,00 złotych, jednak kwota 630,00 złotych została zrefundowana przez NFZ), koszt zakupu kamizelki ortopedycznej w kwocie 95,00 złotych (koszt zakupu

wynosił 230,00 złotych, jednak kwota 135,00 złotych została zrefundowana przez NFZ), koszt zakupu leków R. i F. w wysokości 211,58 złotych.

Samochód, którym poruszał się sprawca zdarzenia, był w dacie zdarzenia objęty umową obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z pozwanym (...) z siedzibą w W..

Pismem z dnia 10 stycznia 2017 roku powódka zgłosiła szkodę pozwanemu, domagając się wypłaty na jej rzecz kwoty 300.000,00 złotych. Pismem z dnia 28 marca 2017 roku pozwany poinformował powódkę o przyznaniu na jej rzecz zadośćuczynienia w wysokości 8.300,00 złotych. Pismem z dnia 28 kwietnia 2017 roku pozwany poinformował stronę powodową o braku podstaw do zmiany swojego stanowiska po ponownym przeanalizowaniu sprawy. Pismem z dnia 7 grudnia 2017 roku pozwany poinformował powódkę o przyznaniu na jej rzecz zwrotu kosztów leczenia w wysokości

376,58 złotych obejmujących należności wynikające z faktur VAT: nr (...) z dnia 5 stycznia 2017 roku, nr (...) z dnia 5 stycznia 2017 roku i nr (...) z dnia 20 grudnia 2017 roku.

Z punktu widzenia ortopedycznego powódka w wyniku przedmiotowego wypadku doznała zwichnięcia barku prawego z wieloodłamowym złamaniem guzka większego prawej kości ramiennej, złamania powierzchni stawowej kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej. Zastosowano leczenie zachowawcze - repozycję zwichnięcia i unieruchomienie barku w ortezie, unieruchomienie kolana lewego w stabilizatorze, stosowano rehabilitację. Dolegliwości bólowe o znacznym nasileniu ze strony barku prawego trwały do tygodnia, a kolana lewego do 4 tygodni. Obecnie przebyte zwichnięcie barku prawego ze złamaniem guzka większego kości ramiennej skutkuje ograniczeniem ruchomości barku z osłabieniem siły mięśniowej kończyny górnej prawej oraz dolegliwościami bólowymi. Zakres ograniczeń kwalifikuje do orzeczenia trwałego uszczerbku na zdrowiu w ramach poz. 104 w wysokości 10 %. Złamanie powierzchni stawowej kości piszczelowej lewej (uszkodzenie chrząstki stawowej) skutkuje dolegliwościami bólowymi po obciążeniu stawu. Uszczerbek trwały z tego powodu w ramach poz. 156 wynosi 2 %. W okresie bólowym i unieruchomienia barku prawego i kolana lewego powódka wymagała pomocy osób trzecich w wykonywaniu takich podstawowych czynności życiowych jak: kąpiel i utrzymanie higieny, ubieranie i rozbieranie się, sporządzanie i częściowo spożywanie posiłków, utrzymanie porządku, załatwianie spraw poza domem w okresie 6 tygodni w wymiarze 4 godzin dziennie, a przez następne 4 tygodnie w wymiarze 2 godzin dziennie. W chwili wypadku powódka była zatrudniona jako kierownik administracyjny. Po wykorzystaniu zasiłku chorobowego (182 dni) zdecydowała się przejść na wcześniejszą emeryturę. Rokowania co do poprawy zakresu ruchomości i funkcji barku prawego oraz ustąpienia dolegliwości bólowych kolana lewego ze względu na rodzaj i umiejscowienie złamań są niepomyślne.

W ocenie psychologicznej W. M. doznała długotrwałej krzywdy osobistej wynikającej z obrażeń powypadkowych po potrąceniu przez samochód w dniu 12 grudnia 2016 roku. Powódka była uzależniona od pomocy innych osób w wykonywaniu podstawowych czynności życiowych (kąpiel i utrzymywanie higieny, ubieranie oraz rozbieranie się i częściowo przygotowywanie i spożywanie posiłków, utrzymanie porządku w domu, załatwianie spraw poza domem). Z psychologicznego punktu widzenia, w świetle przedstawionej dokumentacji, przed dniem wypadku z 12 grudnia 2016 roku stan psychiczny powódki W. M. nie odbiegał od normy.

W następstwie wypadku z dnia 12 grudnia 2016 roku W. M. doznała krzywdy, bólu, cierpienia psychicznego. W następstwie wypadku z dnia 12 grudnia 2016 roku u opiniowanej W. M. doszło do pogorszenia stanu psychicznego pod postacią wystąpienia symptomów zaburzenia nerwicowego (głównie lękowego) pod postacią specyficznej fobii bez utrwalonej nerwicy czy psychozy.

Z psychologicznego punktu widzenia rozmiar, intensywność i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych powódki (zaburzeń nerwicowych, bólu i cierpienia psychicznego oraz fizycznego) doznanych w związku z przedmiotowym wypadkiem należy ocenić jako znaczne, długotrwałe, gdyż utrzymywały się przez okres ponad sześciu miesięcy od przedmiotowego zdarzenia.

Zaburzenia wywołane wypadkiem nie mają obecnie znaczącego wpływu na życie osobiste, społeczne i zawodowe powódki, która w 2017 roku przeszła na emeryturę, nie

pracuje zarobkowo. Rokowania dla zdrowia psychicznego powódki są dobre, nie stwarzające obecnie istotnych ograniczeń w stylu życia.

Powódka nie wymaga konsultacji bądź leczenia specjalisty z zakresu psychologii bądź psychiatrii, gdyż nastąpił powrót do zdrowia psychicznego.

Powyższe ustalenia na temat okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd poczynił na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, zeznań świadków, przesłuchania powódki oraz w oparciu o opinie biegłych ortopedy – traumatologa J. B. i psychologa J. J., uznając, że powyższy materiał dowodowy jest w pełni wiarygodny i przydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd Rejonowy mając to na uwadze zważył, iż powództwo jest zasadne w części.

Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

W myśl art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2).

W przedmiotowej sprawie w chwili zdarzenia samochód, którym poruszał się sprawca wypadku był objęty umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdu w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

Zgodnie z brzmieniem art. 34 § 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 2214 z późn. zm.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Stosownie do treści art. 35 powołanej ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Z mocy art. 436 w zw. z art. 435 § 1 k.c. samoistny posiadacz pojazdu mechanicznego odpowiada na zasadzie ryzyka za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu, chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Odpowiedzialność samoistnego posiadacza samochodu w stosunku do potrąconej osoby pieszej opiera się na zasadzie ryzyka.

Z treści art. 361 § 1 k.c. wynika, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W niniejszej sprawie bezpośrednim wynikiem zdarzenia z dnia 12 grudnia 2016 roku było doznanie przez powódkę obrażeń, które zostały szczegółowo opisane w opinii biegłego z zakresu ortopedii J. B.. W szczególności biegły ortopeda - traumatolog stwierdził, że powódka w wyniku wypadku doznała zwichnięcia barku prawego z wieloodłamowym złamaniem guzka większego prawej kości ramiennej, złamania powierzchni stawowej kłykcia bocznego kości

piszczelowej lewej, skutkujących powstaniem u niej 12 %-owego uszczerbku na zdrowiu. Dodatkowo, jak wynika z opinii biegłego psychologa J. J., w następstwie wypadku z dnia 12 grudnia 2016 roku W. M. doznała krzywdy, bólu, cierpienia psychicznego, doszło do pogorszenia jej stanu psychicznego pod postacią wystąpienia symptomów zaburzenia nerwicowego (głównie lękowego) pod postacią specyficznego fobii bez utrwalonej nerwicy czy psychozy. Powódka przeszła długotrwałe leczenie i rehabilitację, odczuwała znaczne dolegliwości bólowe, była zdana na pomoc i opiekę ze strony innych osób, musiała przebywać na zwolnieniu lekarskim.

Regułą wyrażoną w art. 361 § 2 k.c. jest zasada pełnego odszkodowania. Zgodnie z tą regułą naprawienie szkody obejmuje zarówno straty, jakie poszkodowany poniósł, jak i korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Szkada może przybrać postać szkody w mieniu oraz szkody na osobie, przy czym szkoda na osobie może mieć charakter majątkowy lub niemajątkowy.

Rekompensatę z tytułu szkody niemajątkowej stanowi zadośćuczynienie. Podstawą prawną roszczenia o zadośćuczynienie jest przepis art. 445 k.c., który przewiduje, iż w wypadku m.in. uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powołana krzywda ujmowana jest jako cierpienie psychiczne i fizyczne wynikające z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Rozważając wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należącego powódce Sąd wziął pod uwagę wszystkie opisane wyżej okoliczności zdarzenia, doznane przez powódkę obrażenia, dolegliwości bólowe, konieczność poddania się badaniom, leczeniu i rehabilitacji, co z całą pewnością były uciążliwością dla osoby, która miała w tym czasie do wykonania ważniejsze obowiązki (powódka w chwili wypadku pracowała zawodowo i nie zamierzała jeszcze przechodzić na emeryturę, lecz wypadek przyspieszył tę decyzję).

Kierując się przedstawionymi wyżej względami Sąd uznał, że doznaną przez powódkę W. M. krzywdę rekompensuje kwota 35.000,00 złotych. Kwota ta jest adekwatna do odniesionych obrażeń i ich skutków i następstw w stanie zdrowia powódki. Mając na uwadze, że pozwany na etapie postępowania likwidacyjnego wypłacił już powódce kwotę 8.300,00 złotych z tytułu zadośćuczynienia, do zasądzenia na jej rzecz pozostawała kwota 26.700,00 złotych, którą Sąd zasądził na rzecz powódki w punkcie 1 wyroku.

W pozostałym zakresie powództwo o zadośćuczynienie jako zbyt wygórowane podlegało oddaleniu.

Za niezasadne (a w części nieudowodnione) Sąd uznał dochodzone roszczenie o odszkodowanie w łącznej wysokości 1.211,54 złotych obejmujące zwrot kosztów leczenia i kosztów dojazdu do placówek medycznych.

Należy podkreślić, że co do zasady, w myśl art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (art. 444 § 2 k.c.). W grupie wydatków celowych i koniecznych, pozostających w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia tradycyjnie wymienia się koszty leczenia (pobytu w szpitalu, pomocy pielęgniarskiej, koszty lekarstw), specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych specjalistycznych aparatów i urządzeń (np. protez, kuł, aparatu słuchowego, wózka inwalidzkiego, środków opatrunkowych). Do grupy tej zalicza się również wydatki związane z transportem chorego na zabiegi i do szpitala, koszty związane z odwiedzinami chorego w szpitalu czy wynikające z konieczności specjalnej opieki i pielęgnacji nad chorym, koszty zabiegów rehabilitacyjnych, wreszcie koszty przygotowania do innego zawodu (por. Z. Masłowski (w:) Kodeks..., s. 1096; M. Nesterowicz (w:) Kodeks..., s. 425, 426; A. Cisek (w:) Kodeks..., s. 791; M. Safjan (w:) Kodeks..., s. 1423).

Uzasadniając powyższe roszczenie powódka wskazała, że w związku z poniesionymi obrażeniami poniosła koszt zakupu aparatu szynowo – opaskowego na goleń, kamizelki ortopedycznej obojczykowo – barkowej oraz leków R. i F., ponadto zaś koszt dojazdu do Poradni (...). Strona powodowa wskazała, że z tego tytułu powódka poniosła łącznie

kwotę 1.211,54 złote. Ponadto wskazała, że pozwany z tytułu zwrotu kosztów leczenia wypłacił na jej rzecz kwotę 376,58 złotych.

Na uzasadnienie powyższego roszczenia do pozwu załączone zostały: faktura VAT nr (...) z dnia 5 stycznia 2017 roku za zakup aparatu szynowo - opaskowego na goleń, faktura VAT nr (...) z dnia 5 stycznia 2017 rok za zakup kamizelki ortopedycznej i faktura (...) nr (...) z dnia 20 grudnia 2017 roku za zakup leków R. i F.. Łączna należność wynikająca z przedmiotowych faktur wynosiła 1.141,58 złotych. Jednakże – jak wynika z treści powołanych faktur - rzeczywista kwota z nich wynikająca, jaką uiszcza powódka, wynosiła 376,58 złotych i jako taka została w całości zrekompensowana przez pozwanego przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie. W pozostałym natomiast zakresie należności wynikające z wyżej wymienionych faktur objęte były refundacją ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia, zatem brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powódki należności wynikających z przedmiotowych faktur w pełnej wysokości.

W pozostałym zakresie na uzasadnienie roszczenia o odszkodowanie do pozwu załączona została faktura VAT nr (...) z dnia 17 lipca 2017 roku na kwotę 69,96 złotych za zakup paliwa. Sąd uznał, że strona powodowa nie udowodniła w niniejszej sprawie, że zakup paliwa przez powódkę w tym dniu miał związek z wypadkiem z dnia 12 grudnia 2016 roku. Należy zwrócić uwagę, że strona powodowa w ogóle w pozwie nie wyjaśniła z czym związana była należność objęta przedmiotową fakturą, w jakim celu powódka dokonywała zakupu tego dnia paliwa, nie udowodniła związku przedmiotowej faktury z leczeniem powódki. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na znaczny odstęp czasowy od wypadku do dnia zakupu paliwa (7 miesięcy) oraz na

okoliczność, że jako nabywca na fakturze widnieje firma (...) W. M., co może świadczyć o tym, że zakup paliwa był związany z prowadzeniem przez powódkę działalności gospodarczej, a nie z jej leczeniem. Ponieważ okoliczności te nie zostały w żaden sposób wyjaśnione w toku postępowania przez stronę powodową, Sąd postanowił nie uwzględnić należności wynikającej z przedmiotowej faktury VAT nr (...) z dnia 17 lipca 2017 roku na kwotę 69,96 złotych.

Oddaleniu podlegało również roszczenie o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość za skutki wypadku z dnia 12 grudnia 2016 roku w stanie zdrowia powódki.

W orzecznictwie w chwili obecnej dominuje pogląd, który Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela, że po wprowadzeniu w życie art. 442¹ k.c. powód nie ma interesu prawnego w żądaniu wskazanego ustalenia odpowiedzialności na przyszłość ze względu na regulację zawartą w art. 442¹ § 3 k.c., która eliminuje niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła. Stanowisko to zostało wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 roku (III CZP 2/09 OSNC 2009, Nr 12, poz. 168). Zatem w przypadku wystąpienia „nowej” szkody pozostającej w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym poszkodowana będzie mogła w terminie 3 lat od powzięcia wiadomości o jej wystąpieniu dochodzić jej naprawienia na drodze sądowej (art. 442¹ § 3 k.c.). A skoro powódce przysługuje roszczenie o zasądzenie świadczenia, to brak jest interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 maja 2008 roku, I ACa 192/08, Lex Nr 458585).

Zasądzając odsetki ustawowe za opóźnienie, Sąd miał na uwadze brzmienie art. 359 § 1 k.c., art. 481 § 1 k.c. i 817 § 1 k.c.

Zgodnie z przepisem art. 359 § 1 k.c. odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu.

Zgodnie z brzmieniem art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z treścią 481 § 2 k.c. jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Zgodnie zaś z brzmieniem art. 817 § 1 k.c., zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od otrzymania zawiadomienia o wypadku.

W niniejszej sprawie powódka domagała się odsetek począwszy od dnia 13 lutego 2017 roku i roszczenie to było uzasadnione biorąc pod uwagę, że zgłoszenie szkody zostało doręczone pozwanemu w dniu 12 stycznia 2017 roku, zatem 30-dniowy termin do wypłaty świadczenia upłynął dla niego 11 lutego 2017 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 100 k.p.c. zasadą ich stosunkowego rozdzielenia. W niniejszej sprawie wartość przedmiotu sporu wynosiła 40.834,96 złotych. Powództwo zostało uwzględnione do kwoty wynoszącej 26.700,00 złotych, a więc w 65 %. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powódka w 35 %, a pozwany w 65 %. Koszty procesu poniesione przez strony wyniosły łącznie 10.016,90 złotych. Na koszty procesu poniesione przez powódkę w łącznej sumie 6.416,90 złotych złożyły się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 2.042,00 złote (art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu, t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 300 z późn. zm.), wynagrodzenie za czynności adwokata w kwocie 3.600,00 złotych (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 r., poz. 1800), opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 złotych (art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej, Dz.U. z 2006, Nr 225, poz. 1635 z późn. zm., w zw. z cz. IV załącznika do tej ustawy) oraz wynagrodzenie biegłego w wysokości 757,90 złotych. Na koszty procesu poniesione przez pozwanego w łącznej wysokości 3.500,00 złotych złożyło się wynagrodzenia za czynności radcy prawnego w kwocie 3.600,00 złotych (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. z 2018r., poz. 265).

Powódkę, zgodnie z podaną zasadą winny obciążać koszty w łącznej wysokości 3.505,92 złotych (10.016,90 zł x 0,35 %). Skoro zaś faktycznie poniosła koszty w wysokości wyższej, bo 6.416,90 złotych, należy się jej od pozwanego zwrot kwoty 2.910,98 złotych, którą to kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki w punkcie 3 wyroku.

Zgodnie z brzmieniem art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach sąd z urzędu zwraca stronie różnicę między zaliczką pobraną od strony a zaliczką należną. Kierując się brzmieniem powołanego przepisu Sąd w punkcie 4 wyroku nakazał zwrócić powódce kwotę 242,10 złotych tytułem nie wykorzystanej części zaliczki na opinię biegłego.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła strona pozwana za pośrednictwem swojego pełnomocnika zaskarżając wyrok w części, to jest:

1) pkt. 1. wyroku:

a) w zakresie kwoty 11 700,00 zł (to jest ponad 15.000,00 zł) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 lutego 2017 r. do dnia zapłaty;

b) w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od niezaskarżonej kwoty 15 000,00 zł od dnia 13 lutego 2017 r. do dnia poprzedzającego wyrokowanie, to jest 10 grudnia 2019 r.

2) pkt 3. wyroku - w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez wybiórczą ocenę dowodu z dokumentu w postaci Orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 18 lipca 2017 r. oraz zeznań powódki skutkującą ustaleniem przez Sąd faktu niezgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy, że to wypadek przyspieszył decyzje powódki o przejściu na emeryturę podczas gdy obrażenia odniesione przez powódkę nie spowodowały utraty zdolności do pracy a decyzja powódki o przejściu na emeryturę była całkowicie dobrowolna;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez wybiórczą ocenę dowodu z opinii biegłego psychologa J. J., co skutkowało nieustaleniem faktu, że zaburzenia wywołane wypadkiem nie mają obecnie wpływu na życie osobiste społeczne i zawodowe powódki, rokowania dla zdrowia psychicznego powódki są dobre, nie stwarzają obecnie żadnych ograniczeń w stylu życia;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 445 § 1 k.c. przez błędną wykładnię pojęcia „suma odpowiednia” skutkującą przyznaniem na rzecz powódki kwoty rażąco zawyżonej w stosunku do doznanej krzywdy, nieuwzględniającej wszystkich ujawnionych okoliczności sprawy;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie za okres poprzedzający datę wyrokowania z pominięciem, że ustalenia co do wysokości krzywdy powódki zostały poczynione na podstawie przeprowadzonych w niniejszym postępowaniu opinii biegłych, zeznań świadków i powódki. W takiej sytuacji trzeba uznać, że wysokość zadośćuczynienia dla powódki była ustalana przez Sąd na podstawie okoliczności istniejących dopiero w dacie wyrokowania, co uzasadnia zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od daty wyrokowania.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o:

1. zmianę rozstrzygnięcia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części,
2. rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanej jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu choć niektórym zarzutom apelacji nie sposób odmówić słuszności. .

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. w kwestii dotyczącej ustalenia, iż wypadek przyspieszył decyzję powódki o przejściu na emeryturę to nie sposób nie dostrzec niekonsekwencji Sądu w tym zakresie który z jednej strony oceniając wysokość zadośćuczynienia uwzględnił fakt, iż powódka w 2018r. przeszła na emeryturę rzekomo wypadek miał to przyspieszyć (choć w ustaleniach faktycznych orzeczenia brak takiego stanowczego ustalenia), a z drugiej strony Sąd określając wysokość zadośćuczynienia zasądził odsetki od zadośćuczynienia od dnia 13 lutego 2017r. Jak zatem uznać, iż ta okoliczność miała wpływ na wysokość zadośćuczynienia w sytuacji gdy pozwany nie mógł wtedy wiedzieć jak zachowa się powódka. Jeżeli zatem Sąd zdecydował się na zasądzenie odsetek od dnia 13 lutego 2017r. to winien ocenić rozmiar krzywdy który mógł być wtedy oceniony na podstawie ówczesnego stanu. Poza tym słusznie skarżący zauważa, iż decyzja powódki wynikała wyłącznie ze względów ekonomicznych gdyż jak sama zeznała, wolała emeryturę niż 75% świadczenia i okoliczność ta nie może stanowić przesłanki do zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę związaną z wypadkiem.

Nie sposób natomiast uznać zasadność zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. w kontekście opinii biegłego z zakresu psychologii. Konstrukcja zarzutu raczej wskazuje na naruszenia prawa materialnego gdyż podstawa faktyczna rozstrzygnięcia zawiera odpowiednie ustalenia zgodne z twierdzeniami apelacji. Skarżący jak się wydaje stara się wykazać, iż Sąd Rejonowy w sposób należyty nie wziął pod uwagę tych ustaleń przy określaniu wysokości zadośćuczynienia co raczej należy wiązać z zarzutem naruszenia art. 445§ 1 k.c.

Przechodząc wreszcie do zarzutu naruszenia art. 445 k.c. należy przypomnieć, iż o wysokości należnego zadośćuczynienia pieniężnego decyduje w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy. Jednakże niewymierny w pełni charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokość zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu. Sąd przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia dysponuje pewnym luzem decyzyjnym. Oznacza to względną swobodę przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia. Ocena sądu nie może jednak nosić cech dowolności. W razie

wyraźnych dysproporcji pomiędzy rozmiarem krzywdy, a wielkością rekompensaty majątkowej, występuje możliwość kwestionowania uznania sądowego w postępowaniu odwoławczym .

Należy zatem przyjąć, iż o zasadności zarzutu naruszenia art. 445 k.c. decyduje okoliczność, iż zasądzone zadośćuczynienie jest rażąco wygórowane lub też rażąco zaniżone w przeciwnym razie Sąd Okręgowy nie ma możliwości ingerencji w rozstrzygnięcie Sądu I instancji. W ocenie skarżącego zasądzone zadośćuczynienie jest rażąco wygórowane i to w takim stopniu, iż zdaniem skarżącego wymaga korekty. Sąd Okręgowy nie dostrzega jednak podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy uwzględniać czynniki obiektywne w postaci czasu trwania oraz stopnia intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalności skutków urazu, rodzaju wykonywanej wcześniej pracy, szans na przyszłość, wieku poszkodowanego, a także czynniki subiektywne, jak poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, a także konieczność korzystania z pomocy innych osób przy prostych czynnościach życia codziennego. O doznaniu krzywdy i jej rozmiarze decydują zatem okoliczności, które mają w znacznej mierze charakter niewymierny.

Przy ustalaniu wysokości należnego powodce zadośćuczynienia Sąd Rejonowy w dostateczny sposób uwzględnił rodzaj i zakres doznanego przez nią w wyniku zdarzenia urazu, przebyty proces leczenia, doznane cierpienia fizyczne, utrudnienia i ograniczenia w życiu codziennym, konieczność poddania się zabiegowi , uszczerbek na zdrowiu zarówno ze strony ortopedycznej jak i konsekwencje psychologiczne. Zresztą rozstrzygnięcie Sądu w tym zakresie jest w sposób dostateczny uzasadnione nie ma zatem potrzeby przytaczania przywołanej tam argumentacji..

Nie sposób również podzielić zarzutu naruszenia art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. Skarżący zdaje się podkreślać , iż dopiero w toku procesu ujawnione zostały wszystkie okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia. Tymczasem za wyjątkiem słusznie zakwestionowanej przez skarżącego okoliczności jakoby powodka z powodu wypadku przeszła na emeryturę pozostałe okoliczności i skutki wypadku były możliwe do oceny przez pozwanego w toku rzetelnie przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego. Nawet zatem nie uwzględniając tej okoliczności zadośćuczynienie zwymiarowane poprzez Sąd Rejonowy jawi się jako prawidłowe, a skoro tak to mając na uwadze fakt, iż wszystkie okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia były już znane w chwili zgłoszenia szkody to nie można zasadnie twierdzić , iż odsetki od zasądzonych kwot należą się dopiero od dnia wyrokowania. Przyjęcie takiej tezy prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania sytuacji dłużnika (tu: pozwanego) który mógłby celowo zwlekać z zakończeniem procesu i odwlekać merytoryczne rozstrzygnięcie licząc, że nie poniesie z tego tytułu żadnych konsekwencji. Zresztą Sąd Najwyższy w tym zakresie jest stanowczy co potwierdził w jednym ze swoich ostatnich rozstrzygnięć stwierdzając m.in. jeżeli zobowiązany do spełnienia świadczenia z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego nie spełnia go w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c., bądź wynikającym z przepisu szczególnego, to poszkodowany może żądać zapłaty odsetek ustawowych od dnia opóźnienia począwszy od upływu tego terminu, w zakresie w jakim zasądzone na jego rzecz zadośćuczynienie należało mu się już w tym dniu (por. wyrok SN z dnia 3 marca 2017r. I CSK 213/16, baza LEX)

W ocenie Sądu Okręgowego przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia należy podkreślić , iż zasądzone zadośćuczynienie należało się powodce w dochodzonej wysokości najpóźniej w dniu 13 lutego 2017r. Już wtedy był w istocie znany rozmiar krzywdy wyrządzonej powodce i wszystkie okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia. Brak zatem podstaw do korekty wyroku w tym zakresie.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 385 k.p.c. należało apelację pozwanego jako bezzasadną oddalić.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. uwzględniając fakt, iż stron pozwana w całości przegrała sprawę w postępowaniu apelacyjnym.